

X Targi Krajowe

Realna oferta przemysłu

Będą buty dla dzieci

Kluczowy przemysł skórzany bierze udział w Targach Krajowych od początku. Minęło więc sporo czasu i było wiele okazji, by ocenić go należycie. Skala tych ocen była różna, od niezwykle entuzjastycznych, spowodowanych pierwszymi pięknymi kolekcjami nowych wzorów, do pełnych ostrożności i niewiary w realność kolejnych ofert handlowych, po przykrej konfrontacji targowych zapowiedzi z późniejszą rzeczywistością.

Wydaje się, że obecnie pora na inną ocenę, godzącą uprzednie skrajności. Przegląd dzisiejszej ekspozycji pozwala bowiem przypuszczać, iż w targowej karierze obuwia minął etap sztuki wzornictwa i wynikłych stąd zasadniczych nieporozumień między klientem, handlem i przemysłem. Obecne modele nie blizszą

może i nie szokują tak jak dawniej, ale też dostosowane są do surowców, których nie zabraknie potem w seryjnej produkcji, więc chyba w przyszłym roku ujrzymy je w sklepach.

Do życziwej opinii o tym wystawcy skłania również częściowe uporządkowanie asortymentu: z jego oferty wynika, że w przyszłym roku znikną niedobory w produkcji obuwia dziecięco-młodzieżowego, a z tym — długoletni problem rodziców i handlu w co też obuć naszych milusińskich. Obuwie to stanowić będzie 58,6 procent (tak!) całej produkcji.

Czym jeszcze charakteryzuje się nowa sytuacja w przemyśle skórzonym? Przy znacznym wzroście produkcji (w dwa lata o 2,4 mln. par) zwiększają się dostawy obuwia skózanego, przy spadku obuwia na spodach skórzanych. Jest to zgodne z tendencją rozwoju tej branży w świecie.

Powoli zdobywamy doświadczenie w stosowaniu w obuwnictwie tańszych surowców o dobrej jakości (nasze skóry świnię mają duży zbity w USA), a poszukujemy również z powodzeniem materiałów zastępczych i skóropodobnych. Mając już odpowiednią bazę techniczną, dobrą technologię, możemy dziś produkować dobre i coraz tańsze obuwie. Odczuwa się to już na przykładzie ubiegłego roku. Wówczas średnia cena z nowej oferty jesiennej wynosiła 153 zł, dziś natomiast — 132,20 zł.

Nowe zjawisko można też zanotować we wzornictwie. Chociaż mniej jest obecnie modeli — 834, to jednak tylko 159 z nich powtarza się z poprzedniej produkcji. Biorąc jeszcze pod uwagę niezwykle staran-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Próba ognia



Pod opieką strażackich skrzydeł straż pożarnej, łódzka spółdzielnia „Organika” urządziła pokaz przydatności swoich wyrobów, odpornych na ogień. Dwa domki drewniane, z których jeden pokryty był produkowaną przez spółdzielnię farbą olejną (Ignisol Dx), wypełniono wiórami, podłano benzyną i podpalo. Skutek — widać na zdjęciach. Ognioodporna farba oparła się próbie ognia i interwencja straży pożarnej była zbędna. Podobnemu doświadczeniu poddano tkaninę nasyconą innym ogniochronnym środkiem produkcji „Organiki”, ta próba również udała się. Farby te zalecają się przez Komendę Główną Straży Pożarnej jako środki przeciwpożarowe.

Fot.: — K. Przychodzki

Bez zmian

Oświadczenie rzecznika departamentu stanu USA

W związku z oświadczeniem TASS na temat zniesienia komendatury wojsk radzieckich w Berlinie, rzecznik departamentu stanu złożył oświadczenie, z którego wynika, iż polityka Stanów Zjednoczonych w kwestii Berlina zachodniego pozostaje bez zmian. Rzecznik powiedział mianowicie, że „w chwili obecnej nie byłoby większego sensu komentować istoty sprawy”, ponieważ USA „zupełnie się nie zgadzają z twierdzeniami TASS”. Rzecznik powtórzył znane już sformułowanie, iż Stany Zjednoczone odrzucają „wszelkie jednostronne zmiany statusu Berlina”. (PAP)



Rok XVIII

Wydanie A

Poznań,

środa, 19 września 1962 r.

Cena 50 gr

Nr 223 (5791)

Rozpoczęła się XVII sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ

Wczoraj o godzinie 21 czasu warszawskiego w Nowym Jorku rozpoczęła się XVII sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ. W sesji uczestniczy ponad tysiąc delegatów. Otwarcia dokonał tunezyjski minister spraw zagranicznych, przewodniczący poprzedniej sesji Zgromadzenia ONZ, Mongi Slim.

W pierwszym dniu obrad sesji odbyła się debata i głosowanie nad przyjęciem do ONZ 4 nowych państw: Rwandy, Burundi, Jamajki, oraz Trynidadu i Tobago. Do chwili jednak zamykania numeru nie znany był wynik głosowania.

W poniedziałek delegacje Związku Radzieckiego, Jugo-

slawii i 9 krajów afroazjatyckich przedłożyły Komisji do Spraw Dekolonizacji ONZ projekt rezolucji domagający się nałożenia sankcji na Portugalię, jeżeli nie zmieni ona swej polityki wobec Angoli. Projekt ostro potępia kolonialną wojnę prowadzoną przez Portugalczków w Angoli.

W tym samym dniu minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko przekazał p. o. sekretarza generalnego ONZ U Thantowi pismo, w którym Związek Radziecki proponuje, by na XVII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpatrzone zostały w charakterze pilnego i ważnego zagadnienia sprawa zwolnienia międzynarodowej konferencji poświęconej problemom handlu.

Minister Gromyko doręczył jednocześnie U Thantowi drugie pismo zawierające prośbę włączenia do porządku dziennego obrad XVII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ punktu dotyczącego przywrócenia Chińskiej Republice Ludowej należnych jej praw w ONZ.

W dołączonej do pisma nocy wyjaśniającej podkreśla się, że Chińska Republika Ludowa od prawie 13 lat nie może zająć przysługującego jej szlachej miejsca w ONZ, które okupuje bezprawnie klika czangkajszewska. Przyczyną tego jest stanowisko, jakie zajmują w tej sprawie rządy USA i niektórych innych państw członkowskich ONZ.

Chiny są jednym z założycieli ONZ i stałym członkiem Rady Bezpieczeństwa. Dlatego też pozytywne rozstrzygnięcie sprawy przedstawicielstwa CHRL w ONZ przyczyniłoby się poważnie do ogólnego polepszenia sytuacji międzynarodowej, ułatwiłoby ONZ wykonywanie spoczywających na niej zadań i stworzyłoby sprzyjające warunki dla wspólnej pracy międzynarodowej.

Zgromadzenie przyjęło w szereg ONZ cztery nowe państwa. Są to Rwanda i Burundi — kraje w Afryce Środkowej, które do niedawna były belgijskim terytorium powierniczym, oraz Jamajka i Trynidad-Tobago — dwie były po-

siadłości brytyjskie na Morzu Karaibskim.

Oczekuje się, że za kilka tygodni z prośbą o przyjęcie do ONZ wystąpią Algieria i Uganda.

W środę Zgromadzenie zakończy zapewne prace organizacyjne i w czwartek rozpocznie debatę ogólną. (PAP)

Na temat obecnej sesji ONZ piszemy również na str. 3.

20 flag na frontonie Filharmonii Narodowej

Korespondencja własna „Głosu”

Warszawska Jesień należy do najświetniejszych w historii dotychczasowych międzynarodowych festiwali muzyki współczesnej w Warszawie. Decyduje o tym nie tylko wszechstronnie dobrany program, reprezentujący wszystkie niemal kierunki muzyki dzisiejszej jak również duża ilość znakomitych zespołów i solistów.

Po raz pierwszy Warszawska Jesień figuruje w Biuletynie Europejskich Festiwali Muzycznych z siedzibą w Genewie i pierwszy raz tak licznie zjechali się na nią muzycy, obserwatorzy i krytycy zagraniczni.

Ze Związku Radzieckiego przybyło 19 kompozytorów i muzykologów, a sensację wzbudziła 46-cio osobowa wybieżka młodzieży muzycznej z Leningradu i Moskwy. Li-

cznie reprezentowane są Węgry, Rumunia, Bułgaria, Czechosłowacja, NRD, NRF, Austria, są też przedstawiciele największych dzienników i periodyków z Anglii (Times), Włoch, Francji, Holandii, Szwecji, Danii, Egiptu, Ameryki a nawet Chin.

Spośród wypowiedzianych opinii o Festiwalu i muzyce na niej wykonywanej dwie zasługują na podkreślenie: uważa się Warszawską Jesień za najlepiej zorganizowany na świecie festiwal muzyki współczesnej, który jednocześnie stał się pomostem kulturalnego zbliżenia między Wschodem i Zachodem. 20 flag różnych państw na froncie Filharmonii Narodowej stanowią radosny akcent barw, ożywiający estradę — to symbol pokojowej współpracy w dziedzinie sztuki, ułatwiającej wszelkie porozumienie.

A atmosfera na widowni? Gorąca, pełna zaangażowania, są brawa i mimo codziennych 4 godzin słuchania muzyki są bisy i powtórzenia utworów i — jak zwykle na tego rodzaju manifestacjach nowej muzyki — również gwizdy, ale o tym w następnej korespondencji.

NORBERT KARASIEWICZ

Manewry wojskowe w Berlinie zach.

W nocy z poniedziałku na wtorek liczne oddziały zachodnich wojsk okupacyjnych przeprowadziły w Berlinie zachodnim szereg ćwiczeń manewrowych. Uczestniczyły w nich również zachodnie berlińskie pogotowie policyjne.

Jak doniosły agencje zachodnie, ta wojskowa demonstracja miała na celu wypróbowanie „ruchliwości i gotowości bojowej” zmotywowanych i wyposażonych częściowo w czołgi jednostek, działających w różnych warunkach.”

PAP

POGODA

Początkowo, zwłaszcza w nocy, prawie w całym kraju zachmurzenie całkowite i opady ciągłe. Później od zachodu kraju możliwe przejaśnienia i lokalne opady. Temperatura maksymalna od 12 do 17 st. Wiatry słabe, przeważnie z kierunków północnych.

Podziękowanie Nehru dla ZSRR

W czasie uroczystości położenia kamienia węgielnego pod fabrykę narzędzi chirurgicznych koło Madrasu odczytane zostało pismo premiera Nehru, w którym wyraża podziękowanie rządowi radzieckiemu za kredyty i pomoc w budowie trzech zakładów sprzętu medycznego i medykamentów. Wszystkie trzy zakłady, jak oświadcza Nehru, będą przedsiębiorstwami państwowymi. (PAP)

Na razie 51% planu

Popłony ozime — to pasza na wiosnę

Przed paroma dniami donosiliśmy, że wymiana ziarna konsumpcyjnego na kwalifikowane — siewne, przebiega opieszale. Według danych, uzyskanych od kierownika Oddziału Produkcji Roślinnej w Wydziale Rolnictwa PWRN — inż. Stefana Ratajczaka, w ostatnich dniach akcja wymiany ziarna przybrała na nasileniu; Wydział Rolnictwa delegował w teren personel fachowy, który ma za zadanie dopomóc organizacyjnie powiatowej służbie rolnej w sprawnym przeprowadzeniu wymiany zbóż.

Ocenia się, że wymieniono do tej pory w Wielkopolsce ok. 30 proc. planowanej ilości żyta oraz ok. 22 proc. pszenicy. Zważywszy, iż zalecane dla siewu żyta terminy agrotechniczne w naszym województwie rozciągają się dla żyta pomiędzy 20 a 30 września i dla pszenicy pomiędzy 20 września a 5 października — stopień realizacji wymiany ziarna jest wyraźnie niedostateczny. Zachodzi potrzeba pełnej mobilizacji sił i środków dla przyspieszenia akcji zamiany ziarna, aby siew odbył się w prawidłowych terminach i wylądnie przy użyciu ziarna kwalifikowanego.

Niezmiennie aktualną sprawą jest także siew popłonów ozimych. Od wielkośći arealu, jak pod te uprawy zostanie przeznaczony — zależy to, czy rolnicy zaopatrzeni będą wiosną w dostateczną ilość paszy dla inwentarza. W roku ubiegłym w Poznańskim zaplanowano wysiew popłonów na obszarze 30,000 ha (w gospodarstwach całkowite). Zamierzano to zrealizować z nawiązką, bowiem obsiano popłonami ozimymi 36,000 ha. W roku bieżącym Wydział Rolnictwa Prezydium WRN w porozumieniu z władzami powiatowymi — określił zadania w zakresie sie-

wu popłonów ozimych na 89,500 ha. Na dzień 10 września, wykonanie tego planu kształtowało się w granicach 51 proc.

Księża i działacze katolicki ostrzegają

W Krakowie odbyły się 18 bm. obrady ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej przez Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne, w których wzięli udział działacze katolicki oraz liczne grono księży, a wśród nich księża — b. więźniowie obozów koncentracyjnych.

Uczestnicy obrad wskazywali na solidarne stanowisko księży i ogółu świeckich katolików wobec niebezpieczeństwa militarystyki i zbrojeń zachodniemieckich. Zabierający głos księża — b. więźniowie obozów koncentracyjnych — z oburzeniem mówili, że wśród odwetowców zachodniemieckich znajdują się również księża i działacze katolicki.

Uczestnicy konferencji, której przewodniczył pos. Janusz Makowski, wyłonili delegację, która uda się do Dachau i Oświęcimia, by złożyć tam hołd ofiarom śp. pacy hitlerowskich. (PAP)

Nowi astronauta amerykańscy

W nowej amerykańskiej bazie do lotów kosmicznych w Houston (stan Texas) przedstawiono w poniedziałek prasie dziesięciu nowych amerykańskich kandydatów na kosmonautów, wybranych spośród 253 osób. Jeden z nich lub jeden z dotychczasowych pilotów kosmicznych ma według projektu Amerykańskiej Agencji Aeronautyki i Prześtrzeni Kosmicznej poprowadzić w roku 1967 statek międzyplanetarny na Księżyc.

PAP

Prawo i rzeczywistość

Na marginesie plenum WKZZ

P przed kilku dniami odbyło się w Poznaniu plenum WKZZ, poświęcone omówieniu aktualnych problemów w ruchu związkowym Wielkopolski oraz przygotowaniu do zbliżającego się V Krajowego Kongresu Związków Zawodowych. W obradach uczestniczyli między innymi delegaci wybrani na Kongres oraz sekretarz CRZZ — Wiesław Kos.

Referat, wygłoszony na plenum przez przewodniczącego WKZZ — Maksymiliana Bartę, zawierał elementy sprawozdawcze z pracy wielkopolskich organizacji związkowych od ostatniego IV Kongresu, to jest od 1958 roku, oraz konfrontował realizację głównych zadań statutowych związków zawodowych z rzeczywistością. Wyniki tej konfrontacji są dla związków wielkopolskich na ogół pozytywne, niemniej są i punkty słabsze. Na przykład:

W naszym kraju obowiązuje 8-godzinny dzień pracy. Tego zagwarantowanego Konstytucją prawa nikomu nie wolno łamać. Strzeżenie tego prawa powierzono na IV Kongresie związkowi zawodowemu. One i tylko one uprawnione są do wyrażenia zgody — naturalnie w sytuacjach dla przemysłu awaryjnych — na pracę w godzinach nadliczbowych, lecz i to w wymiarze nie wyższym niż 120 rocznie na pracownika. Normalnej produkcji w nadgodzinach wykonywać nie wolno. Okazuje się jednak, że prawo to jest w Wielkopolsce nazywane często łamane. Istnieją całe gałęzie gospodarki, jak na przykład handel i gastronomia, gdzie 8-godzinny dzień pracy jest fikcją.

Spółeczeństwo domaga się rozszerzenia i przedłużania godzin sprzedaży w handlu. Żąda sklepów nocnych i niedzielnych. Żądania słuszne, rady narodowe je popierają, wydają odpowiednie uchwały. Lecz gdzie są dodatkowe etaty i dodatkowy fundusz płac dla pracowników, którzy mają w tych sklepach sprzedawać? Gdzie są środki dla ludzi, którzy mają przyjmować towar przed otwarciem sklepów często o godzinie 4 rano, bo na wielu ulicach towaru dostarczać w dzień nie wolno?

Kierownik sklepu, ekspedientka, kelner i kucharka teoretycznie powinni pracować 8 godzin dziennie. Lecz handlowa placówka musi być otwarta także przez 8 godzin;

biada, jeśli ekspedientka, mając 5 minut przed szóstą — pełen sklep ludzi, zamknie drzwi! A przecież zanim załatwi ostatniego klienta, jest pół do siódmej, zanim posprząta, obliczy i zda kasę, odniesie pieniądze do banku — ósma... A przed otwarciem sklepu musi przecież przenieść towar z zaplecza na półki, przygotować stoisko do codziennej sprzedaży.

W jeszcze gorszej sytuacji są niektóre placówki gastronomiczne. Z braku zastępstw urlopowych i innych bywa, iż kucharze i kelnerzy pracują w sezonie po 16 godzin na dobę.

Ten problem musi być jakoś rozwiązany, lecz jak dotychczas, związki zawodowe wydają się być bezsilne. Dlaczego?

Przemysł nie ma tyle nieprzewidywalnych dla utrzymania 8-godzinnego dnia pracy trudności co handel. Tu nie stoi na przeszkodzie, aby robotnik zaczynał i kończył swój dzień pracy z sygnałem fabrycznej syreny. A jednak! W roku ubiegłym robotnicy tylko sześciu branż wielkopolskiego przemysłu przepracowali 12,5 mln. nadgodzin, przy czym w roku bieżącym utrzymuje się tendencja wzrostowa. Są ludzie, którzy w kwartale przepracowali po 700 nadgodzin! Dużo zarabiają, to prawda. Ale kto sprawdził rzeczywistość? Jaki będzie stan zdrowia tych ludzi po kilku latach i na czyje utrzymanie wtedy przejdą?

Teoretycznie fabryka ma prawo wystąpienia do zarządu okręgowego związku o wyrażenie zgody na pracę w nadgodzinach tylko dla usunięcia zaistniałych awarii. W praktyce za awarie uważa się „zawrwanie” planu produkcji i nieterminowe dostawy materiałów i nie planowanie. Bo nie jest tajemnicą, że praca w nadgodzinach występuje najczęściej w końcu miesiąca, wtedy gdy trzeba ratować plan. Co dziwnejsze, związki zawodowe uważają to zjawisko za normalne. Nie było bowiem w praktyce związków zawodowych naszego województwa przypadku niewyrażenia jakiegś fabryce zgody na pracę w nadgodzinach. I ten fakt jest w tym wszystkim najbardziej niepokojący. Związki, mając bronić interesów pracownika i walczyć o plan — wy-

brały plan, nie bacząc na to iż taki plan, którego wykonanie wymaga przedłużonego dnia pracy, jest albo źle opracowany, albo źle realizowany.

To powinno ulec zmianie. Postulat taki wysunęła ostatnio Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w specjalnej uchwale o konieczności przestrzegania prawa pracy. Na całym świecie istnieje tendencja do skracania dnia (bądź tygodnia) pracy. Zdajemy sobie sprawę, iż sytuacja gospodarcza naszego kraju nie pozwala nam dziś już pójść śladem Związku Radzieckiego i skrócić dzień pracy do 7 godzin, bądź wstawić takie zamierzenie do już realizowanego planu wieloletniego, jak na przykład w Czechosłowacji. Nie należy jednak wątpić, że pójdziemy śladem tych państw. Tym bardziej powinniśmy co rychlej nauczyć się wykonywania planowych zadań w ciągu ustawowych ośmiu godzin na dobę.

PIOTR CHOJNACKI

Zaoczne Studium Reklamy

Ekonomika reklamy, psychologia reklamy, technika oraz planowanie i organizacja reklamy — oto cztery główne przedmioty programu nauczania — organizowanego obecnie przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Zaocznego Studium Reklamy w Warszawie (Nowy Świat 49).

Uczestnikami Studium mogą być pracownicy zgłoszeni przez przedsiębiorstwa, instytucje, urzędy, spółdzielnie i ich związki oraz osoby zgłaszające się indywidualnie. Kandydaci muszą posiadać co najmniej średnie wykształcenie i dwuletni staż pracy.

Nauka rozpocznie się w listopadzie br. i trwać będzie 18 miesięcy (z 3 mies. wakacjami). Konsultacje odbywać się będą w Poznaniu i przez 1-2 dni w miesiącu w Warszawie.

Zgłoszenia kandydatów przyjmowane będą do 20. X br. Ministerstwo Finansów zezwoliło zakładom na pokrycie kosztów nauki swoich pracowników z pozycji „usługi obce”. (pch)

Nowa Rada Naukowa przy WKPG

Kierunki prac: przemysł i rolnictwo

Przy Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Poznaniu rozpoczęła działalność nowa Rada Naukowo - Ekonomiczna. Przewodniczącym Prezydium WRN — Franciszek Szecherbał, przemawiając na pierwszym posiedzeniu Rady podkreślił m. in., że władze administracyjne Poznania i województwa przywiązują wiele wagi do prac naukowców wielkopolskich przy rozwiązywaniu ważnych problemów gospodarczych. Stwierdził również, że Rada Naukowa winna ściśle współpracować z komisjami planowania gospodarczego przy przekształcaniu struktury ekonomicznej naszego regionu z rolniczego w przemysłowo-rolny. Dotyczy to zwłaszcza tzw. brunatnego zagłębia i wschodnich powiatów województwa.

Przewodniczący Rady Naukowo - Ekonomicznej prof. dr Florian Barciński oświadczył w swoim wystąpieniu, iż zespół naukowców, wchodzących w skład Rady, zamierza w tym roku zająć się istotnymi problemami, jakie występują także w codziennym życiu mieszkańców Wielkopolski. Będą to m. in. sprawy handlu, gospodarki komunalnej, budownictwa itp. W tym celu też powołano przy Radzie trzy sekcje specjalistyczne: spraw miejskich pod kierownictwem prof. dr. Stanisława Smolińskiego, planów regionalnych, którą prowadzić będzie prof. dr. Seweryn Kruszyński i rolną pod przewodnictwem rektora WSR prof. dr. Władysława Węgorka. Rada Naukowo - Ekonomiczna, jako organ doradczy i opiniotwórczy WKPG, zajmie się opracowywaniem i opiniowaniem szeregu postulatów dotyczących dalszego rozwoju gospodarczego wsi i miast.

Przypatrzmy się, co obejmuje aktualnie plan prac naukowo-badawczych i usługowych nowej Rady. Nasi naukowcy postanowili przede wszystkim dokonać oceny majątku trwałego w województwie oraz stanu urządzeń komunalnych przy jednoczesnym określeniu potrzeb w tym zakresie. W sekcjach specjalistycznych prowadzone będą ekspertyzy, dotyczące przemysłowej wydajności posiadanych przez województwo surowców — w szczególności węgla brunatnego (dla potrzeb przemysłu chemicznego) oraz ubocznych surowców, uzyskiwanych z gospodarki leśnej. Ważnym zadaniem będzie również określenie warunków postępu technicznego w budownictwie i ustalenie programu wszechstronnego rozwoju przemysłu.

Rada zajmie się ponadto ustaleniem nowych kierunków produkcji i usług eksportowych w województwie poznańskim. Tak więc naukowcy wyjdą na przeciw uchwatom KC PZPR, dotyczącym rozwoju produkcji eksportowej i współdziałać będą z zakładami w realizacji tych zamierzeń.

Wiele uwagi Rada Naukowa poświęci także naszemu rolnictwu i sprawom pokrewnym. Postanowiono m. in. rozpatrywać dokładnie problemy bazy paszowej województwa, uwzględniając konieczność

zmniejszenia do roku 1975 deficytu pasz przez rozwój produkcji pasz treściwych (mieszanych). Uwzględniając zalecenia Prezydium WRN, Rada zajmie się też określeniem zapotrzebowania rolnictwa poznańskiego na siłę roboczą — do roku 1975, uwzględniając przy tym dalszy postęp w mechanizacji prac rolnych. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że w ubiegłych latach notowaliśmy wiele trudności przy opracowywaniu planów rozwoju gospodarczego poszczególnych regionów Wielkopolski (z powodu braku odpowiedniej dokumentacji, dotyczącej struktury terenu itp.). J. Ł.



Wydawnictwo „Iskry” dostarczyło nam książkę przygodową (cykl: Naokoło świata) pt. *Podróżnik z Afryką*. Jej autorka — Klaren Blixen — Dunka pisząca po angielsku, przeżywała w Afryce przez 20 lat i — jak pisze we wstępie polski tłumacz Józef Giębułtowski — stworzyła i nie tylko przyczynę do minionych czasów Czarnego Lądu, ale również wielkie dzieło literackie. Str. 342, cena 24 zł.

Wermachtgefølge Józefa Makowskiego — to jeszcze jeden pamiętnik z czasów okupacji. Autorem jego jest polski Żyd, który schronił się przed swoimi prześladowcami w hitlerowski mundur. Lekcja wywołuje mieszane uczucia. Sceny grozy i potworności przeplatane są z momentami przypominającymi przygodę dobrego wojaka Szwajkara. Makowski zabłysnął talentem narratora i świetnego obserwatora własnego środowiska. Stron 454, cena 28 zł. (Czytelniki).

Ponadto w księgarniach: Zenon Klemensiewicz „Podstawowe wiadomości z gramatyki języka polskiego” (PWN, s. 133, c. 18 zł), Jan Sokołowski „Nasze ptaki” (PZWS, s. 109, c. 12 zł).

Setka problemów i 110 członków ONZ

Rojno i gwaro zrobiło się znowu w wielkim szklanym gmachu nad East River w Nowym Jorku. Począwszy od wtorku, 18 września, obradować tu będzie przez szereg miesięcy XVII sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Sesja obecna rozpoczyna swe prace w warunkach raczej nie sprzyjających. Ponowny lot U-2 nad terytorium ZSRR i zestrzelenie tej szpiegowskiej maszyny nad ChRL, napięcie wokół Kuby, sytuacja w Berlinie zachodnim — wszystko to zaostrza atmosferę, która ciążyć będzie w jakimś stopniu nad obradami.

A problemów czekających na rozwiązanie narosło co nie miara. Zarejestrowano ich już oficjalnie 89; wkrótce na pewno będzie ich więcej niż setka.

Niewątpliwie najważniejsze z nich są: sprawy rozbrojenia, kwestia likwidacji pozostałości kolonializmu, problemy gospodarcze — zwłaszcza krajów słabo rozwiniętych, struktura Sekretariatu ONZ.

Sprawa powszechnego i całkowitego rozbrojenia wraca na porządek obrad Zgromadzenia Ogólnego po wielomiesięcznych debatach Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw w Genewie, w czasie których, niestety, nie nastąpiło poważniejsze zbliżenie stanowisk. Trudno więc spodziewać się, by debata w Zgromadzeniu Ogólnym mogła przynieść ostateczne rozwiązanie, czy też nawet poważniejszy postęp w tej najważniejszej dzisiaj sprawie, którą państwa socjalistyczne już od lat starają się ruszyć z martwego punktu.

Zgromadzenie Ogólne rozpatrzy też ściśle związaną z rozbrojeniem sprawę zakazu doświadczeń nuklearnych oraz propozycję zwołania międzynarodowej konferencji w celu podpisania konwencji o zakazie użycia broni nuklearnych. Zarówno ta ostatnia propozycja jak i projekt zawieszenia doświadczeń nuklearnych cieszy się poparciem znacznej liczby członków ONZ, a zwłaszcza państw socjalistycznych i neutralnych.

Czeka też na rozwiązanie jeszcze jedna sprawa związana z rozbrojeniem — pokojowe wykorzystanie przestrzeni kosmicznej. Zapowiedziane przez USA kontynuowanie doświadczeń nuklearnych w Kosmosie, nie wroży oczywiście postępu i w tej kwestii.

Na czoło dużej grupy spraw związanych z likwidacją kolonializmu wysuwa się sprawa portugalskiej kolonii Angoli oraz brytyjskiej Południowej Rodezji. Zgromadzenie ogólne zażąda zapewne od Portugalii i Anglii wyjaśnienia przyczyn zignorowania uchwałonych po przednio rezolucji, wzywających do zaprzestania kolonialnych praktyk i poczynienia realnych kroków w kierunku przyznania niepodległości ciemnionym krajom.

Ze spraw gospodarczych najważniejszą jest niewątpliwie wysunięta przez państwa neutralne propozycja zwołania międzynarodowej konferencji poświęconej ekonomicznym skutkom powszechnego rozbrojenia oraz zagadnienie uprzedmiotowienia krajów gospodarczo słabiej rozwiniętych. Na szczególną uwagę zasługuje też propozycja zwołania międzynarodowej konferencji w sprawie handlu. Świadczy to o rosnącym zaniepokojeniu z powodu groźby, jaką stanowi Wspólny Rynek Europejski dla międzynarodowego handlu.

Do ostatniej z wymienionych na wstępie grup zagadnień należy też wybór nowego sekretarza generalnego ONZ oraz sprawiedliwy rozdział geograficzny stanowisk w Sekretariacie ONZ.

W toku sesji wyłoni się też niewątpliwie sprawa przywrócenia Chińskiej Republiki Ludowej należnych jej praw w ONZ oraz zagadnienie groźby agresji przeciwko Kuby, jak również sprawa Konga.

Nietakt

Milicyjna notatka była rzeczowa i sucha: „3 września br. o godz. 18.35 we Wrześni przy zbiegu ulic Świata Pracy i Sądowej samochód ciężarowy z przyczepą — mijając idącego naprzeciw z rowerem 12-letniego Stanisława Urbaniaka — przegniótł go do krawężnika, po czym chłopiec dostał się pod koła przyczepy i poniósł śmierć na miejscu.

Wobec kierowcy ciężarówki — Jerzego Siejki prokurator zastosował areszt tymczasowy...”

Z tego suchego meldunku wyziera tragedia. Kryje się ona w dwóch słowach: „śmierć” i „12 lat”. Wystarczy o takim wypadku przeczytać lub usłyszeć — by się głęboko wzruszyć. Uczuć tych nie można jednak porównywać z wstrząsem, jakiego doznał mieszkaniec Wrześni — miasta, w którym rozegrała się tragedia.

Był wówczas pogodny, letni wieczór. Na ulicach — pustawo. Tylko w centrum miasta zgromadzili się ludzie uczestnicząc w manifestacji z okazji zakończenia „Dni Wrześni”.

Z bocznej, cichej, zdawałoby się — drzemającej uliczki dobiegły nagle przepojone rozpaczą krzyki. Kto żył — pobiegł w tym kierunku. Na ulicy Sądowej oczom spieszącym ukazał się straszny widok: zmasakrowane zwłoki chłopca.

Przybyli funkcjonariusze MO. Przyjechała karetka Pogotowia Ratunkowego. Lekarz oficjalnie stwierdził zgon i odjechał.

Zwłoki leżały. Po dłuższym czasie nadjechał wóz. Wóz, którego na codzień używano do przewożenia węgla i śmieci. Wóz czarny i niechlujny. Na nim złożono zwłoki chłopca, by przewieźć je do szpitala. Tak znieważony został majestat śmierci...

W Wrześni mówi się, że wypadku można było uniknąć — że niepotrzebnie skierowano w ciasną uliczkę ciężarówkę z przyczepą. Nie wiem...

Na pewno można było jednak uniknąć takiego epilogu wstrząsającej tragedii. Takie samo zdanie usłyszał również reporter z ust sekretarza Prezydium MRN: — Gdyby był na miejscu wypadku nigdy nie dopuściłbym do przewożenia zwłok takim wozem. Jest przecież u nas karewan miejskiego przedsiębiorstwa pogrzebowego...

Innym — o wiele bardziej kompetentnym czynnikiem — nie przyszło na myśl takie rozwiązanie. Do przewiezienia zwłok nie została również użyta milicyjna furgonetka. A karetka Pogotowia? Cóż, przepisy nie zezwalały na transportowanie w niej zwłok.

Tak więc kompetentne czynniki poszły po najmniejszej linii oporu. A przecież wystarczyło okazać trochę dobrej woli. Wystarczyło pamiętać, że „człowiek to brzmi dumnie”. Także po śmierci...

Reporter był we Wrześni w tydzień po tragicznym wypadku. I jeszcze wtedy głośno na ten temat mówiono. Mówili — bez przesady — wszyscy. Przy-

zbiegu ulic Sądowej i Świata Pracy reporter słyszał jak 4-letnia dziewczynka opowiadała matce:

— Patrz, tutaj zabili chłopca. Wtedy było tak dużo ludzi...

Dużo ludzi. Jaka była ich reakcja?

— Przewieźli go na takim wozie, jak psa — jednoznacznie oceniono w rozmowie z reporterem — niewłaściwość postępowania.

No dobrze, ale czy ludzie — świadkowie tragedii nie mogli się temu postępowaniu przeciwstawić? Czyż nie potrafili znaleźć jakiegoś rozwiązania?

Zamiast odpowiedzi — fragment listu, który wpłynął do redakcji.

„Czy naprawdę do dyspozycji był tylko wóz od węgla i śmieci? Przecież do szpitala nie było znów tak strasznie daleko (około 500 m — dop. red.). Na pewno znaleźliby się wśród ludzi ochotnicy, gotowi odnieść na noszach zwłoki do szpitala...”

Niestety, z taką inicjatywą nikt nie wystąpił. Brak refleksu czy też niechęć do czynnego angażowania się? Chyba to ostatnie...

Charakterystyczne, że ludzie potrafili dostrzec niewłaściwość takiego czy innego postępowania, komentować je, wytykać, nawet pisać o nich do redakcji. To dobrze, ale... Charakterystyczne, że właśnie słowom najczęściej towarzyszy inercja, bezczynność. Mało kto próbuje sam zmienić to co niewłaściwe, złe...

We Wrześni owa charakterystyczna postawa bierności znalazła pełne odbicie. Dziś nie brak tych, którzy narzekają. Nikt nie czuje się jednak winny. Czy rzeczywiście wszyscy świadkowie tragedii mają czyste sumienie, jeśli nie zrobili nic, by zapobiec znieważeniu majestatu śmierci?

MICHAŁ ŁUCZAK

PROSIMY ZWIEDZIĆ

Salon Odzieżowy

Poznań, plac Wielkopolski 10/11 — tel. 95-02
Bydgoszcz, ul. Sułkowskiego 13 — tel. 419-72

KTÓRY POLECA

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI WYKONANIE
I BOGATY ASORTYMENT ODZIEŻY

PRODUKCJI

„ZAKŁADÓW ODZIEŻOWYCH
PAŃSTW. PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO”.

Sklepy administrowane przez

POZNAŃSKĄ SKŁADNICĘ ZAOPATRZENIA
PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO

POZNAŃ, ulica Jackowskiego nr 31

KASĘ
kelnerską

w b. dobrym stanie
ZAKUPI
zaraz
DOM TURYSTY
Poznań,
Stary Rynek 91.
K9160

Rozne

Czyszczenie wszelkiego
rodzaju pierza na pocze-
kanu. Poznań, Małeckie-
go 34. 16931g

Wypożyczalnia — zagra-
nicznych sukien ślub-
nych, kolorowych, wie-
czorowych, nakryć do
chrztu. Szewska 20. 17978g

Kto odstąpi koncesję na
prowadzenie taksówki w
Poznaniu. Adres wskazać
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 18851g

Wypożyczalnia zagranicz-
nych sukien ślubnych,
wieczorowych, welonów,
nakryć do chrztu, ubrań,
fraków — Długa 9. 18420g

Przetargi — Komunikaty

Miejska Przychodnia Medycyny Pracy w Po-
znaniu, ulica Poznańska 55 — ogłasza przetarg
na wykonanie prac remontowo-budowlanych
3 pomieszczeń w budynku Szpitala im. Raszeji,
wejście z ulicy Poznańskiej 55. Termin wy-
konania robót do 1 grudnia 1962 r. W zakres
robót wchodzi prace rozbiórkowe, murarskie,
stolarskie, elektryczne, malarskie i c. o. o.
Szczegółowy wykaz robót i dokumentacja są
do obejrzenia w dziale administracji, przy ul.
Poznańskiej 55, w godz. od 8—14. Termin
składania ofert do dnia 25. IX. 1962 r. Ko-
misyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 26. IX.
1962 r., o godz. 10. Do przetargu stawiać mogą
przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze
i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru do-
wolnego oferenta. K9180

Poznańskie Zakłady Chemiczne w Poznaniu,
ul. Św. Wojciecha 28, telefon 92-50, ogłasza
przetarg na wykonanie kapitalnego remontu:
instalacji pary przemysłowej i c. o. oraz uje-
cia sieci kondensatu na zakładzie produkcyj-
nym zgodnie z posiadaną przez Przedsiębior-
stwo dokumentacją. Termin zakończenia
prac: 24. XII. 1962 r. Oferty na wykonanie
w. w. prac mogą składać przedsiębiorstwa:
państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty
należy składać w Dyrekcji Przedsiębiorstwa
w Dziale Głównego Mechanika. Termin otwar-
cia ofert nastąpi w dniu 30. IX. 1962 r. Bliższe
informacje otrzymać można w Dyrekcji Przed-
siębiorstwa. Zastrzega się prawo wyboru ofer-
enta. K9058

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego
w Pile, ulica Kilińskiego 16, ogłasza przetarg
na wykonanie w charakterze podwykonawcy
komina prostokątnego, wysokość 28 mb na
budowie kotłowni w Fabryce Maszyn Rolni-
czych w Rogoźnie. Udział w przetargu mogą
wziąć przedsiębiorstwa: państwowe, spółdziel-
cze i prywatne. Szczegółowych informacji
udzieli Dział Przygotowania Produkcji przed-
siębiorstwa. Oferty należy składać pod na-
szym adresem w terminie do dnia 26 wrze-
śnia 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie
w dniu 29 września 1962 r., o godzinie 10. Za-
strzega się prawo wyboru oferenta bez po-
dania przyczyn. K9241

Dnia 17 września 1962 r. zmarła w wieku
lat 85, śp.
Jadwiga Andrzejewska

z domu Sibilska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm., o go-
dzinie 10.40 z kaplicy cmentarnej, przy ulicy
Bluszczykowej.
o czym z zalem zawiadamia
19199g BRATANEK

Dnia 17 września 1962 r. zmarła po długich
ciężkich cierpieniach, moja ukochana i nigdy
niezapomniana żona, nasza matka i babcia, śp.
Cecylia Baraniakowa

z domu Hegenbarth
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm., o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu na Górczynie.
Msza św. żałobna za duszę Zmarłej odprawi
się w piątek, o godzinie 7 w kościele Św. Anny.
W ciężkim smutku pograżeni
MAŻ, SYN Z ŻONĄ, CÓRKA Z MĘŻEM
I WNUKAMI
Poznań, Małeckiego 24a. 19165g

Dnia 17 września 1962 r. zmarła po długich
ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., przeżywszy lat 90, nasza najukochań-
sza i nigdy niezapomniana matka, teściowa,
babcia i prababcia, śp.
Bronisława Rudnicka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm., o go-
dzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
Poznań, Warszawa. 19254g

Dnia 17 września 1962 r. zmarła po długich
ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., przeżywszy lat 90, nasza najukochań-
sza i nigdy niezapomniana matka, teściowa,
babcia i prababcia, śp.
Jan Jedwabny

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm.,
o godzinie 15.15 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pograżona
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, Słoneczna 43.

Dnia 16 września 1962 r. po ciężkich cierpieniach zakończyła swój
pracowity żywot, nasza najdroższa matka, babcia i teściowa, przeżywszy
lat 68, śp.
Maria Hyjek

z SERAFINÓW
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm., w Wągrowcu. Wyprowadzenie
z domu żałoby drogiem nam zwłok do kościoła farnego nastąpi o go-
dzinie 8. Po mszy św. żałobnej odprawionej o godzinie 9.30 kondukt
żałobny wyruszy na cmentarz parafialny.
Pograżone w smutku
DZIECI, WNUKI I RODZINA
Łaziska, Poznań, Iwno. 19142g

Dnia 17 września 1962 r. zasnęła w Panu, opa-
trzona Sakramentami św., nasza najdroższa,
najtroskliwsza matka, siostra, teściowa i ba-
bunia, śp.
Władysława Kosmowska

z domu Hejnat
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm., o go-
dzinie 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w nie-
dziele, 23 bm., o godzinie 8 w kościele Św. Jana
Kantego.
Strapione
DZIECI I RODZINA
Poznań, Heweliusza 4 m. 8, Warszawa. 19241g

Dnia 16 września 1962 r. zmarł nagle, mój
najdroższy mąż, ukochany ojciec, brat i szwa-
gier, przeżywszy lat 57, śp.
Florian Grudziński

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm.,
o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Dębcu,
przy ulicy Bluszczykowej.
W głębokim smutku pograżona
ŻONA Z SYNEM
Poznań, ulica Strzałowa 3.

Dnia 18 września 1962 r. zasnął w Bogu, opa-
trzony Sakramentami św., nasz najukochańszy
ojciec, brat, dziadek, śp.
Stanisław Jankowiak

mistrz ślusarsko-mechaniczny
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm., o go-
dzinie 16 na cmentarzu w Swarzędzu.
W ciężkim smutku pograżona
DZIECI I RODZINA
Swarzędz, Wrzesińska 11. 19169g

Dnia 17 września 1962 r. zmarł po krótkich i ciężkich
cierpieniach, nasz
najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 77, śp.
Jan Napieraj

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy
cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Poznań, ulica Pogodna 49. 19239g

Uwaga!

MHD

Artykułami Odzieżowymi
i Galanterijnymi w Poznaniu

serdecznie wita Gości Targowych

POLECAJĄC Z OSTATNIO NADESZŁYCH TRANSPORTÓW:

1. ODZIEŻ DAMSKĄ W SPECJALISTYCZNYM SKLEPIE
przy ulicy Czerwonej Armii 76 — „TELIMENA”
2. ODZIEŻ MĘSKĄ W SPECJALISTYCZNYCH SKLEPACH:
ul. Szkolna 19 (róg Placu Wiosny Ludów)
ul. Głogowska 18 — „DLA PANA”
3. ODZIEŻ MŁODZIEŻOWĄ W SPECJALISTYCZNYCH
SKLEPACH:
Aleje Marcinkowskiego 19 — „JUNAK”
4. ODZIEŻ DAMSKĄ I MĘSKĄ
W SPECJALISTYCZNYCH SKLEPACH:
ul. Dąbrowskiego 46 — „JEŻYCKI DOM ODZIEŻOWY”
ul. Dzierżyńskiego 144
ul. Dzierżyńskiego 13 (róg ulicy Długiej)
ul. Wrocławska 23
5. ODZIEŻ DAMSKĄ, MĘSKĄ I MŁODZIEŻOWĄ
ul. Paderewskiego 1 — „ELEGANT”
ul. Kantaka 1 — „CENTRALNY”
6. ODZIEŻ PRZECENIONĄ KORZYSTNIE ZAKUPISZ
W SKLEPACH:
ul. Kraszewskiego 11
ul. Wielka 19



Życzymy pomyślnych zakupów!

PRZETARG

Powiatowy Zakład Weterynarii Rawicz, ogła-
sza przetarg ograniczony na sprzedaż: samo-
chodu marki „Syrena”. Cena wywoi. 22.000 zł.
Przetarg odbędzie się 4. X. br., o godzinie 10,
Rawicz. Przystępujący do przetargu zobowią-
zani są złożyć najpóźniej w przeddzień prze-
targu wadium wysokości 10 proc. ceny wywo-
lawczej w kasie Weterynarii. Samochód oglą-
dać można codziennie godz. 10—15. 17987p

KOMUNIKAT

Maturzystom nieprzyj. ym na wyższe uczelnie
pod rozługę: Poznańska Komenda Straży Po-
żarnych w Poznaniu zawiadamia o dodatkowej
rekrutacji kandydatów do Szkoły Oficerów Po-
żarnictwa w Warszawie. Termin zgłoszeń do
dnia 30 września 1962 r. Szkoła jest uczelnią
3-letnią (2 lata nauki i 1 rok płatnej prak-
tyki w jednostkach ochrony przeciwpoża-
rowej). Bliższych informacji udzieli Poznań-
ska Komenda Straży Pożarnych w Poznaniu,
ul. Masztalarska 3. K9164

KURSY

dla KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
wszystkich kategorii.
KORRESPONDENCYJNE
dla KIEROWCÓW kat. I i II.
SPAWANIA acetylenowego i elektrycz-
nego — dla początkujących i weryfika-
cyjne — rozpoczyna się w drugiej połowie
września br.
Zapisy przyjmuje: Towarzystwo Krzewienia
Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampego 7,
telefon 14-43. K9282

Matrymonialne

Kawaler, rzemieślnik, lat
25, szatyn, wzrost 174, za-
pozna panią przystojną,
młodego usposobienia. Cel
matrymonialny. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 18566g.

Kawaler, magister, zrów-
noważony, bez nałogów,
z mieszkaniem, z braku
znajomością pozna pannę
— domatorkę, zgrabną,
dobrego charakteru, do
lat 35. Cel matrymonial-
ny. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18594g.

Mgr inż., lat 39, dobrej
prezencji, wysoki 1,85 m
o pełnych walorach cha-
rakteru, na stanowisku,
pozna odpowiednią pan-
nę z dobrej rodziny, w
celu matrymonialnym. Li-
sty — Poznań 1, skrytka
pocztowa 301. 18651g

Kawaler trzydziestoletni
pożubi pannę (izraelit-
kę). Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18679g.

Klara Cegielska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 września 1962 roku, o godzinie 16.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie tego samego dnia o godzinie 9 w kościele parafialnym Najśw. Zbawiciela, przy ulicy Fredry 11.

W ciężkim smutku pograżeni

MAŻ, CÓRKA, SIOSTRA, ZIĘC, WNUK I RODZINA

Poznań, Al. Stalingradzka 23 m. 1, Puszczykówko.

